

Pogasły już ogniska (cover) – Halina Kunicka

Pogasły już ogniska
I wstaje świt czerwony
Nad lasem jeszcze snuje się dym
Wnet ruszy tabor Wasz
W dalekiej drogi szlak
Zasypie ślady kół szary piach
Zamilknie śmiech i szept
I tamburynów echa
Piosenką nie rozdzwoni się noc
A Ciebie, Miły Mój
Zabierze jedna z dróg
I zniknie Twój zielony wóz

Lecz gdybyś chciał jeszcze dziś
Za Tobą w ślad poszłabym
Na dobre czy na złe
Cygańskie życie wieść
By Ciebie, mój Kochany, blisko mieć
Nauczysz mnie wróżyć z kart
Za jeden grosz albo dwa
Brać z życia wszystko to
Co da kapryśny los
Na przekór smutkom śmiać się w głos
La la la la la la la la

Pojadę Twoim wozem
W klekocie kół wędrownych
Zostanie za taborem Mój dom
Miłości dawnych ślad
Zabierze gorzki wiatr
W ramionach Twoich znajdę inny świat
Ja dobrze wiem, Mój miły
Że zawsze będę obca
Bo to nie moje gniazdo i mój dom
I choćby nawet wiatr
Osmalił moją twarz

Zostanie w oczach błękit dnia

Lecz mimo to jeszcze dziś
Za Tobą w ślad poszłabym
Na dobre czy na złe
Cygańskie życie wieść
By Ciebie, Mój Kochany, zawsze mieć
A gdy powiedzą karty złe
Że nie chcesz już kochać mnie
Tam u rozstajnych dróg
Gdzie rośnie dziki głóg
Pożegnam Twój zielony wóz
La la la la la la la la



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych